

# Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko:

MARIAN PIASECKI

Zatrudnienie: twórca i właściciel Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach, z zawodu specjalista zabezpieczeń reaktorów atomowych

## 1. Pierwsze wspomnienie z dzieciństwa

Rodzice mieli pensjonat w Karpaczu. Wbiło mi się w pamięć, gdy w czasie domowych porządków wypastowane schody były wyłożone gazetami, głównie „Panoramą”. Chodziłem z dołu do góry i próbowałem czytać. I tak stopień po stopniu postępowała moja edukacja.

## 2. Ulubione miejsce

Park miniatur, który z ohydneho, brudnego, hałaśliwego miejsca staje się zakątkiem wyjątkowym z widokiem na Rudawy Janowickie. W to miejsce włożyłem 3 lata ciężkiej pracy. To też wiąże...

## 3. Ukochana książka

Księga historii tych okolic, którą wciąż uzupełniają ludzie, których spotykam, którzy mnie odwiedzają, a którzy o tutejszej historii zabytkach wiedzą więcej, niż można wyczytać w książkach.

## 4. Najdłuższa podróż

Trwała 28 lat - wiodła od Polski do Polski. Rozpoczęła się wyjazdem na Zachód, pracą w różnych zakątkach świata, a zakończyła się śniadaniem z Mamą, której powiedziałem, że wracam do Polski.

## 5. Największa wpadka towarzyska

To będzie wpadka zawodowa. Wezwano mnie do niemieckiej elektrowni obsługującej 300 tysięczne miasto. Miałem słabszy dzień, mój błąd sprawił, że to właśnie miasto nagle pozostało bez prądu. Byłem pewien, że mnie wyleją z roboty. Tymczasem w elektrowni nikt nie miał do mnie pretensji - okazało się, że od dłuższego czasu czekają na pretekst, aby wyłączyć turbiny i dokonać szybkich remontów i konserwacji. Spadłem im z nieba.

## 6. Najkoszmarniejszy sen

„Ptaki” Hitchcocka w Parku Miniatur.

## 7. Największy zakup

Teren 8 tys. metrów kwadratowych w Kowarach, gdzie realizuję swoje pasje.

## 8. Największy autorytet

Ojciec. Przyznam, że przez długi czas go nie doceniałem. Teraz jego pasje, podejście do życia stały mi się bliższe.

## 9. Kogo chciałbym poznać

Wójtów, burmistrzów gmin karkonoskich, żeby wspólnie móc popracować nad ofertą dla turystów. Żeby nie było tak, że niektórzy z nich na rozmaitych targach chwają się Parkiem Miniatur, a jeszcze go sami nie odwiedzili...

## 10. Komu nie podałbym ręki

Poprzedniemu właścicielowi mojego jamnika, którego ponad rok temu znalazłem porzuconego na stacji benzynowej.

